

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 70 gr. z odroczaniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słożeńia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawstwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 105

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 7 września 1933 r.

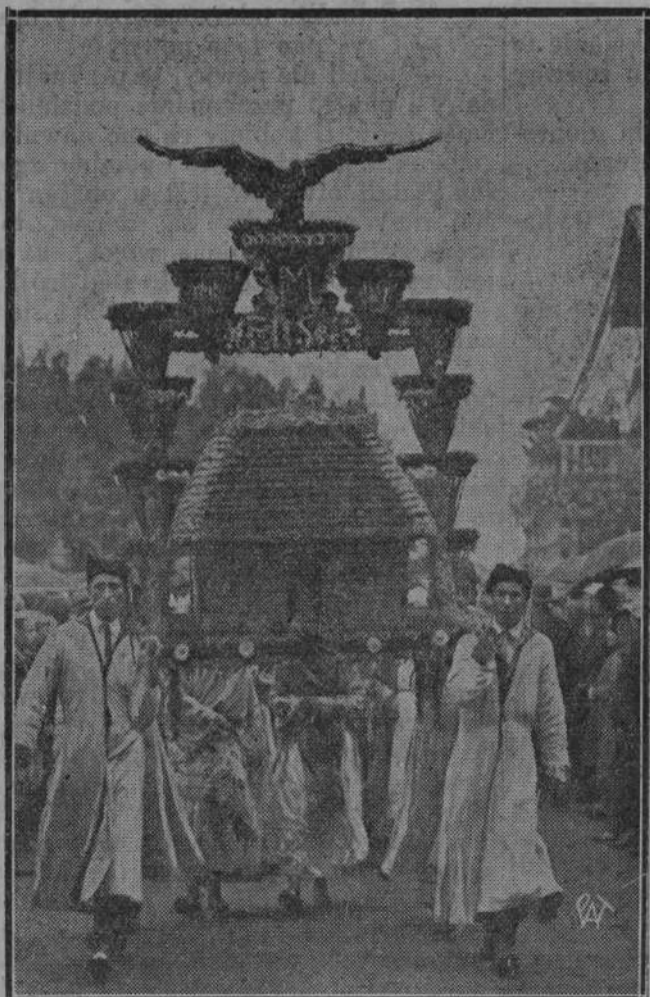
Rok XII

## Ogólnopolskie dożynki w obliczu P. Prezydenta

Spala. Ogólnopolskie święto dożynkowe w Spale ściągnęło około 25 tysięcy ludu wiejskiego z całego kraju. Uroczystość rozpoczęła się w ogromnej hali sportowej mszą



Moment ogólnopolskiego święta dożynkowego w Spale, przedstawiający jeden z obrzędów, symbolizujących rok na wsi według dawnych zwyczajów, a mianowicie wiązanie gospodarza przy żniwie.



Delegacja wieńcowa z Krosna niesie dary żniwne Dostojnemu Gospodarzowi, Panu Prezydentowi Rzplitej.

nie zginęła". Po mszy św. poszczególne delegacje ustawiły się przy specjalnie przystrojonych zielenią bramach wokół stadionu. O godzinie 11.30 uformował się uroczysty korowód dożynkowy. Na czele pochodu szli starsi gospodarze i gospodynie. Kolejno szły grupy miejscowe, oraz delegacje poszczególnych ziem, m. in. Śląska, przed plac P. Prezydenta. Tu oczekiwał pochodu P. Prezydenta R. P. w otoczeniu premiera, marszałka Sejmu, ministrów, prezesa Ślawka, oraz członków domu cywilnego i wojskowego P. Prezydenta. Starosta dożynkowy podszedł do P. Prezydenta, niosąc plony zboża, poczem rozsiadł je w cztery strony świata. Następnie przemaszzerowały przed P. Prezydentem w barwnych strojach regionalnych około 20 tys. osób. Korowód przesuwiał się

zgorą 3 godziny. O godz. 5 po południu na wielkim stadionie odbyła się druga część uroczystości. Przed przybyciem P. Prezydenta zgromadziły się poszczególne grupy regionalne, a na trybunach goście w liczbie kilku tysięcy, wśród których wielu cudzoziemców. Gdy Dostojny Gospodarz przybył na stadion na dany znak uczestnicy dożynek zaintonowali „Plon niesiemy, plon, w gospodarza dom”. Gdy pieśń chóralna umilkła, wystąpił starosta dożynkowy (Pomorzanin) i przodownica (Ślązaczka), przed P. Prezydentem. Starosta dożynkowy zwrócił się do P. Prezydenta z krótkim przemówieniem, podkreślając wielki zaszczyt, jaki spotkał Pomorze i Śląsk, które delegowały starostę i przodownicę, aby przemawiali w imieniu całego ludu polskiego. Starosta dożynkowy wyraził gotowość obrony ziem polskich. Następnie przemawiali przodownicy w gwarze śląskiej, poczem zagrała kapela. — W końcu poszczególne delegacje składały P. Prezydentowi dary z plonów tegorocznych i życzenia. Po złożeniu życzeń rozpoczęły się tańce.

## Wynalazca złota jest znowu na widowni

Paryż. Dziennik „Petit Nicols” ogłasza artykuł Dunikowskiego, w którym wynalazca wyjaśnia zasady naukowe swego wynalazku. Dziennik ze swej strony uzupełnia wywody Dunikowskiego komentarzem, w którym zapoznaje czytelników z metodą wydobywania złota. Polega ona na działaniu wysokiej temperatury do 1.400 stopni na znajdujący się w obrębie pola magnetycznego mineral, który pod działaniem temperatury w specyficznych warunkach może dać złoto.

Kruszec, otrzymany w ten sposób, różni

się jednak od prawdziwego złota widmem przy analizie spektralnej oraz punktem topności, która w metalu Dunikowskiego jest o 230 stopni wyższa.

Według doniesień „Petit Nicols”, badania naukowe przeprowadził miał eksport koncorejum szwedzkiego, które zainteresowało się metodą Dunikowskiego. Również grupa finansistów amerykańskich pertraktuje z wynalazcą. Decydujące próby odbędą się w Szwajcarii w obecności uczonych szwajcarskich, niemieckich i włoskich.

## 200 tysięcy patników obejrzy Wystawę Przemysłu Częstochowskiego

Z tegorocznymi uroczystościami jasnogórskimi w dniu Narodzenia Najświętszej Marii Panny połączono otwarcie ciekawej wystawy p. t. „Okno wystawowe przemysłu częstochowskiego”, która będzie otwarta w dn. 7 września br. Wystawa ta, jak już sam tytuł wskazuje, odbiegnie od utartych szablonów zazwyczaj urządzanych targów i wystaw. —

Obejmować będzie wszystkie gałęzie przemysłu częstochowskiego, ze szczególnem

uwzględnieniem przemysłu lnianego, jedwabniczego oraz dewocyjnego.

Do udziału dopuszczeni są wyłącznie tylko producenci tego okręgu. Udział wystawców obejmuje przeszło 120 stoisk reprezentacyjnych około 40-stu conajmniej gatunków miejscowego przemysłu.

Ze względu na to, że zjazd patników w tym okresie przekracza zwykle liczbę 200.000 osób, wystawa ma duże możliwości propagandowe dla przemysłu tego bogatego okręgu.

### Usuwanie obcokrajowców.

W Turcji postanowiono usuwać obcokrajowców na rzecz Turków.

Prawo co do tego będzie wprowadzone już w grudniu r. b.

—o—

### Poświęcenie 2-ch samolotów.

BYDGOSZCZ. W dniu 3 bm. odbyła się w Bydgoszczy podniosła uroczystość poświęcenia dwóch samolotów pierwszego oddziału lotniczego Związku Strzeleckiego, oraz 2-ch szybowców, ufundowanych staraniem bydgoskiego kolejowego koła L. O. P. P. i pra-

cowników warsztatów głównych. Poświęcenie szybowców nastąpiło przed południem na Rynku im. Marszałka Piłsudskiego w obecności przedstawicieli władz miejscowych ze starostą dr. Nowakiem na czele, oraz olbrzymich tłumów publiczności. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Szulc, wygłaszając następnie podniosłe kazanie. O godz. 13-tej odbyło się na tutejszym lotnisku poświęcenie dwóch samolotów, dokonane również przez ks. Szulca. Po poświęceniu odbył się przegląd oddziałów strzeleckich na lotnisku, którego dokonał starosta dr. Nowak.

—o—



## Skróty

\* W Stanach Zjednoczonych będzie wkrótce zalesionych 1.200.000 kilometrów kwadratowych w miejscowościach, gdzie istniały niegdyś lasy. Plan ten będzie wymagał wielkich środków materialnych wobec ogromu przestrzeni.

\* W starożytnych grobach Kaukazu odnaleziono cenne przedmioty z brązu; broń, ozdoby, posążki itp. Zabytki te wskazują na ścisły kontakt starożytnego Kaukazu z krajami kulturalnymi starożytnego wschodu: Asyryją, Babilonią i Egiptem.

\* W uzdrowiskach i kapieliskach niemieckich zezwolono na otwarcie domów gry, ale tylko dla przyjezdnych. Tą drogą rząd szuka poważniejszych zysków dla skarbu.

\* I Hindusi posiadają swoje Hollywood, gdzie tworzą się filmy osnute na mitologii. Nazwisk „gwiazd” aktorskich nie ujawnia się. A więc niema też i kultu różnych „gwiazd” i „gwiazdorów”.

\* Jeden z polskich inżynierów pan F. wyższy urzędnik komunikacji, wynalazł sposób otrzymywania prądu elektrycznego z suchych baterij termicznych, wbudowanych do zwykłego pieca. Prąd uzyskany wystarcza w zupełności do oświetlenia całego mieszkania. Elektryczność uzyskiwana jest z ciepła powstałego przy opalaniu pieca. Wynalazek ten uczynić może olbrzymi przewrót w dziedzinie elektryczności. Można będzie oświetlić wszystkie wioski, miasteczka, odległe, a przedewszystkiem każde mieszkanie. Oświetlenie takie jest przytem tańsze niż dzisiejsza siła elektryczna.

\* Mleko wypite łyżką nasycza daleko więcej, niż ta sama ilość wypita duszkiem

\* Już w dzisiejszym wieku Avicenna, lekarz arabski, leczył chorych na płuca powietrzem górskim. Chorych wysyłało wtedy na Krete.

\* Każda komórka jest właściwie pulsującym strzępkiem żyjącego białka.

\* Kolorją w medycynie nazywa się taka ilość ciepła, która wystarcza, aby ogrzać litr wody o 1 st. Celsjusza.

\* Obecnie we Francji wskutek nadprodukcji inteligencji jedna na pięć osób z wyższym wykształceniem może znaleźć pracę. W Syrii z braku pacjentów wielu lekarzy zarabia na życie w charakterze subiektyw. W Niemczech bez pracy jest obecnie z akademickim wykształceniem 150.000 osób.

\* Na całym świecie naliczono 42.900.700 radjostuchaczy. W Europie przypada 45 słu-



Mimo zakazu odbył się zjazd niebieskich koszul w miejscowości Bandon. Na obrazku: General O'Duffy przemawia do zgromadzonych.

chaczy na 1000 mieszkańców. Z państw pierwsze miejsce zajmuje Anglja gdzie jest 5.000.000 słuchaczy, dalej Niemcy — 4.500.000 Rosja europejska 3.500.000, Francja 2 miliony, Włochy 900.000, Szwecja 652 tys., Holandia 572.000, Czechosłowacja 555.000, Danja 534.000, Austria 500.000, Belgja 580.000 tys., Polska 330.000, Węgry 320.000, Szwajcarja 261.000, Norwegja 155 tys., Rumunja 155 tys., Finlandja 117.000, Jugosławja 60.000, Łotwa 47.000, Litwa 35.000, Irlandja 55.000, Saara 26.000, Estonia 20 tys., Luksemburg 12.000 tys., Bułgarja 11.000 tys., Grecja 4.000, Albania 500.

Ameryka Północna posiada 17.500.000 słuchaczy radja czyli 152 słuchaczy przypada na 1000 mieszkańców. Azja 1 na 1000. Ameryka środkowa i południowa 9 słuchaczy na 1000 mieszkańców.

\* W Berlinie było 3450 adwokatów, w tem 1925 żydów i 1525 aryjskich, we Wrocławiu 285 adw., w tem 192 żydów, i 95 ar., w Frankfurcie n. Menem 659 adw., w tem 432 ż. i 227 ar., a w zarządzie izby adwokackiej w Berlinie na 55 członków — 21 ż. i 12 ar.

\* Koło roku 1800 liczone w całym świecie 2 miliony żydów, a w r. 1950 już 15 milionów. Rasa aryjska pomnożyła się w tym samym czasie ze 187 milionów do 606 milionów. Stosunkowo pomnożyli się żydzi dwukrotnie liczniej.

\* Znamienne jest skupianie żydów w wielkich miastach wszystkich krajów świata. — Około roku 1800 w siedmiu światowych miastach: Londynie, Paryżu, Berlinie, Wiedniu, Warszawie, Moskwie, Nowym Jorku było razem około 15.000 żydów, a obecnie około 5 milj., t. j. 20 proc. całej żydowskiej ludności świata. W Berlinie w r. 1780 było 3.400 żydów, a w 1925 już 175.000.

## NIPEKOJE W IRLANDJI.

## Marszałek Piłsudski udał się na kurację do Zaleszczyk.

WARSZAWA. W poniedziałek, dnia 4 bm. wyjechał do Zaleszczyk na kurację P. Marszałek Piłsudski, w towarzystwie dwóch adjutantów pplk. Buslera i kpt. Lepeckiego.

## Zabiłaś, więc umieraj!

Wstrząsające spotkanie trucieli rodziców z matką.

PARYŻ. Francuska policja kryminalna urządziła spotkanie w szpitalu pomiędzy trucieli rodziców, Violetą Noziere, a jej matką. Na widok matki, leżącej na łożu boleści, Violeta padła na kolana i błagała matkę o przebaczenie, na co ta jej odpowiedziała: „Ty zabiłaś, nie możesz więc żyć. Ja ci przebaczę, gdy proces się skończy i nie będziesz żyła”. — W jakim celu policja kryminalna zaaranżowała to makabryczne spotkanie, nie wiadomo. Realnym skutkiem tej sceny był atak nerwowy obu kobiet, tak, że musiano je coprędzej rozdzielić.

## Skazanie katolickiego księdza.

ESSEN. Sąd w Dortmundzie skazał księdza wikarego z Bochum, Stockera na dziewięć miesięcy twierdzy i na siedem miesięcy więzienia za wystąpienia przeciw rządowi. Akt oskarżenia zarzuca mu wygłaszanie podburzających mów, w których hitlerowców porównywał do hordy dzikich indjan i do bolszewików, gorszych od komunistów. Jako współwinny został skazany na siedem miesięcy więzienia wachmistrz policji Funke, który wyraził się że jest tego samego zdania o obecnym rządzie co i skazany ksiądz.

## Udaremniony zamach.

ESSEN. W Dueseldorfie zamierzali komuniści wysadzić jeden z mostów na Renie i poczynili odpowiednie przygotowania. Dzięki przypadkowi udało się policji wpaść na ślad zamachu i w porę mu zapobiec.

## Pomnik Kilińskiego.

W Warszawie przystąpiono do budowy pomnika Kilińskiego. Odsłonięcie jego ma nastąpić w przyszłym roku w 140 rocznicę wypędzenia moskali z Warszawy przez Kilińskiego, jednocześnie w 615 rocznicę powstania cechu szewców w Warszawie.

Pomnik, wyobraża Kilińskiego w pozycji stojącej i ma wysokości 3,75 m., a wraz z postumentem, około 10 metrów.

## Tajemnica Grobowca

POWIEŚ SENSACYJNA.

(Z FRANCUSKIEGO).

TOM I.

33)

— Dowiedziałem się, że mam dopełnić sprawozdania.

— Tak jest, doktorze, na dwóch ciałach — odparł sędzia śledczy.

— Jestem na pańskie rozkazy. Lekarz przypasał biały fartuch podany mu przez posługacza amfiteatru, dwaj pomocnicy uczynili to samo i przystąpiono do trupów.

Prześcieradło zostało zdjęte całkowicie i ciała można było widzieć zupełnie nagie.

— A! a! uderzenie nożem! — szepnął doktor nachylając się nad ranami.

— Ja sądzę, że to są raczej uderzenia sztyletu — zauważył komisarz do spraw sądowych.

— Zobaczymy — odpowiedział lekarz. Poczem zwracając się do posługacza amfiteatru dodał:

— Weź mokrą gąbkę i obmyj rany ze krwi, która je prawie całkiem zakrywa.

Posługacz poszedł po wodę i gąbkę, poczem wykonał otrzymany rozkaz.

Jodelet przyglądał się trupowi kobiety przez lupę, szukając jakiego śladu, któryby mógł zwrócić uwagę i ułatwić odkrycie tożsamości.

Nie znalazł nic i zaczął się tak samo przypatrywać trupowi mężczyzny.

Nagle zadrzał i szybko się nachylił nad prawą ręką trupa leżącą na płycie marmurowej.

— Panie sędzio — rzekł po upływie sekundy — oto jest znak, o którym trzeba będzie dobrze zapamiętać.

I wskazywał palcem tatuowanie, znajdujące się na ramieniu.

Wszyscy spojrzeli.

— W istocie — odparł pan de Gibray — to może dopomóc do prędkiego poznania tego człowie-

ka... Wieniec laurowy w środku którego znajduje się cyfra: 1848.

Pewno rok, w którym ten człowiek kazał sobie zrobić to wykałanie — rzekł Jodelet.

— A wyżej dwie szable na krzyż — dodał sędzia śledczy.

— Dowód że ten człowiek był żołnierzem! — zawołał agent.

Naczelnik wydziału śledczego wmieszał się do rozmowy.

— W każdym razie — rzekł — wykałanie to dowodzi, że ów człowiek nie należał do rodziny wyższego stanu.

— Bywają synowie wielkich rodzin dobrowolnie zaciągający, zatem prości żołnierze... — rzekł lekarz.

— Pewno, ale ci nie pozwalają sobie wykałać na rękę dwóch szabl.

— To prawda.

Posługacz amfiteatru obmył rany. Doktor mający trochę krótki wzrok, włożył szkiełko na oko i nachylił się nad ranami kobiety.

— Macie słusność panowie — rzekł. — Oto jest rana zadana sztyletem o trójkątnym ostrzu.

Ręka, która uderzyła, nie była pewną swego ciosu. Kobieta musiała się energicznie bronić, przeskadzając mordercy uderzyć pewno.

— Czy pan przypuszczasz że walczone? — zapytał pan de Gibray.

— To rzecz widoczna. Morderca nie osiągnął celu, zadał drugą ranę prosto w serce.

Mówiąc te słowa, lekarz przyglądał się ranie w lewym boku.

Tym razem mordercy nie stało na przeszkodzie — ofiara już musiała utracić przytomność.

— Proszę pana, chciej obejrzeć prawą rękę zmarłej — rzekł sędzia śledczy. — W zaciśniętych palcach trzyma ona jeszcze promień jasných włosów.

Objaśniono nas, że zabójca był jasným blondynem. Jak pan sądzisz, czy to są jego włosy!

— Zdaje mi się, że tak musi być z pewnością, gdyż to są włosy krótkie, wyrwane, a nie ucięte.

Pan de Gibray wziął włosy, zawinął w papier i schował do pugilaresu.

Doktor rzuciwszy ostatnie spojrzenie na trupa kobiety, przeszedł do trupa mężczyzny i zadrzał, ujrzawszy otwartą ranę w lewym boku.

— Te obydwu trupy zapewne zostały znalezione razem? zapytał sędzia śledczego.

— Nie panie, jeden na cmentarzu Pere-Lachaise, a drugi w powozie publicznym przy ul. Ernestine.

— Jednakże uderzone zostały tą samą bronią.

— Czyś pan tego pewny?

— Jeżeli nie pewny, to przynajmniej przekonany i pan to przekonanie podzielisz. Patrz pan na te rany. U kobiety są one dawniejsze o kilka godzin niż u mężczyzny i pomimo zgniecenia mięśni kształt otworów jest u obojga podobny.

Jeżeli rany mężczyzny są szersze, to dlatego, że broń została zagłębiona więcej, aż po rękojeść, lecz ostrze broni zostawiło ślad trójkątny, pan to widzisz tak dobrze jak i ja. Czyś się pan przekonał?

— Przekonałem się i teraz i wprzódy — odpowiedział pan de Gibray — a przekonanie pańskie utwierdziło mnie. Tak jest, ta sama broń, w tejsze samej ręce uderzyła te dwie ofiary. Czy niemógłbyś pan nas objaśnić, o której godzinie te zbrodnie mogły zostać popełnione?

Doktor długo przyglądał się trupom.

— Zgon kobiety nastąpił jakie dwadzieścia czterech godzin temu — rzekł — mężczyzny dwaście lub najwyżej czternaście.

— Więc omyłka jest niemożliwa — zawołał pan de Gibray. — Młody blondyn, widziany przez świadka, wchodził właśnie o trzeciej po południu do grobowca. To on zadał cios tej nieszczęśliwej.

Drugie morderstwo popełnione zostało około pierwszej po północy w powozie Cadeta przez tego samego młodzieńca. Godziny zgadzają się doskonale. Jeszcze jedno pytanie, doktorze.

— Proszę pytać pan, jestem na rozkazy.

— Dla jakiej przyczyny miał zamordowany człowiek rękę na temblaku?

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Golub

— Golub. (Ohydne!) 75-letni Paweł Jasieniecki od dłuższego czasu dokonywał czynów lubieżnych z małoletnimi dziewczętami, które następnie gwałcił. Ostatnio usiłował on zniewolić 11 letnią córkę p. O. Zwyrodniałcem zajęły się władze.

## Kowalewo

— Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Banku Ludowego w Kowalewie odbędzie się 9 września o godz. 15 w lokalu bankowym przy ulicy Toruńskiej. Na porządku obrad m. inn. zmiana par. 48 statutu i przyjęcie nowego regulaminu dla Rady Nadzorczej.

## WIADOMOSCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 6 września 1933 r.

### MIJSCOWE.

— Do następnego numeru dodamy wszystkim abonentom II-gi tom „Rzeczy ciekawe i pożyteczne“, trzeci tom jest w przygotowaniu. Kto chce mieć bezpłatnie II-gi tom powinien jeszcze dziś zapisać „Głos Wąbrzeski“ na wrzesień.

— **Narodzenie Matki Boskiej.** W dniu 8 września przypada dzień Narodzenia Matki Boskiej.

Czas około Narodzenia Matki Boskiej uważano za najlepszy do siewu oziminy, ani za wczesny, ani za późny. Doświadczeni gospodarze zalecali:

Przed Bogarodzą  
Siej żyto przed pszenicą,  
A po Bogarodzie  
Chwyć się do pszenicy.

Mamy z roku 1681 zapisane przysłowie, że taki dzień Narodzin Najśw. Panny Siewnej, takich potem dni czterdzieści. Zwykle bowiem około tego czasu ustalała się owa piękna polska jesień, i pogoda trwała kilka tygodni, kończąc się babim latem.

We wrześniu w lasach liście się złożyły i różne przybierały barwy jesiennie, a niektóre z drzew zaczynały opadać. Jaskółki, kukułki i turkawki odlatywały, a siewki zjawiały się na polach.

— **Osobiste.** Starszy sierżant p. Władysław Nowacki, z Komendy p. w. i w. f. wrócił z obozów w Cetniewie i objął urzędowanie.

— **Poświęcenie trzeciej ochronki.** We wtorek 5 września o godz. 9 przed poł. w budynku dawnej szkoły wydziałowej przy ul. Królowej Jadwigi odbyło się uroczyste poświęcenie trzeciej ochronki w Wąbrzeźnie, przeznaczonej dla dzieci z „Luksusu“, z ulicy Matejki i wogóle z tej części miasta, która dotychczas z ochronek przy ul. Wolności i przy ul. Chelmińskiej korzystać nie mogła.

Uroczystość rozpoczął Ks. Prob. Zakryś serdecznym przemówieniem, zaznaczając, że dzięki Opatrzności Bożej spełniły się jego marzenia, bo przy pomocy pewnych jednostek powstaje nowa ochronka w Wąbrzeźnie i to właśnie dla tych dzieci, które najbardziej pomocy w wychowaniu potrzebują. Dlatego będzie ona miała nazwę: „Ochronka Opatrzności Boskiej“.

Podkreślając dalej zasługi przy zorganizowaniu tej pożytecznej instytucji p. Burmistrza Schwarza, p. kierownika szkoły Nałęcza i p. Inspektora szk. Matuszkiewicza, — którzy w uroczystości brali udział, zwrócił się również Ks. Proboszcz do obecnej p. Żuralskiej i pod jej adresem skierował prośbę do miejscowego społeczeństwa, aby się tą nową ochronką zainteresowało i serdecznie zaopekowało.

Po przemówieniu tem nastąpił właściwy akt poświęcenia, poczem obecni złożyli życzenia Siostrzom, które się prowadzenia ochronki podjęły, oraz przyrzekli udzielać im w miarę możliwości moralnego i materialnego poparcia.

Zaciekawione oczęta kilkanaściorga obecnych dzieci, oraz wdzięczne spojrzenia matek napelnily obecnych przekonaniem, że przez zorganizowanie w tej dzielnicy trzeciej ochronki dokonano dobrego dzieła, które naprawdę zasługuje na zainteresowanie się i poparcie miejscowego społeczeństwa.

Nowej placówce społeczno-wychowawczej życzymy rozwoju a inicjatorom „Bóg za płac“.

— „Plon niesiemy, plon“... Jak już donosiliśmy, placówka wąbrzeska Powstańców i Wojaków O. K. VIII. urzędują w niedzielę 10 września staropolskie „Dożynki“ w ogrodzie Bractwa Strzeleckiego pod łaskawym protektoratem Pana Starosty Kalksteina, wyd. „Głosu Wąbrzeskiego“ p. Bolesława Szuczki — prezesa pow. P. T. R. p. Sojeckiego i prezesa pow. Z. S. p. Waligóry.

Program dożynek: godzina 15-ta koncert na Rynku orkiestry 3 pułku saperów. — Po koncercie nastąpi z rynku wyjazd żniwiarzy i żniwiarek do Strzelnicy, gdzie odbędą się zabawy, tańce i wręczenie protektorom wieńców. Wieczorem zaś w sali hotelu pod „Orlem“ odbędzie się zabawa taneczna. Na powyższe „Dożynki“ uprzejmie zaprasza się Szan. Obywatelstwo.

W razie niepogody „Dożynki“ odbędą się w salach p. Szymańskiego (hotel pod „Orlem“).

— **Z okazji rocznicy pod Wiedniem.** — Wydział Sokolicki przy gnieździe Sokola w Wąbrzeźnie, urzędują w dniu 17 bm. o godz. 7 wieczór na sali „Dworu Wąbrzeskiego“, uroczysty obchód z okazji rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej, — połączony z wieczorem towarzyskim.

Blizsze szczegóły podane będą w najbliższych dniach.

— **Kilka uwag o spożywaniu owoców i rzucaniu lupin na ziemię.** Obecnie nadszedł okres, w którym owoc dla każdego staje się przystępnym. Jednak wiele nie wie lub nie chce wiedzieć o tem, że owoc przed spożyciem należy umyć, przez co zabezpiecza się spożywając od różnych chorób. Wypadki choroby, a nawet śmierci od owocu niemytego lub niedojrzałego zdarzają się przedewszystkiem u dzieci. Wobec tego rodzice powinni więcej zważać na swe dzieci i już od młodości wpajać zasady higieny. Poza to, zwłaszcza młodzież, idąc ulicą, spożywa owoce, przyczem rzuca resztki i lupiny na chodniki, narażając innych na poślizgnięcie, upadek, a w dalszym ciągu na złamanie ręki lub nogi. Dlatego też godzi się i w tym roku zwrócić uwagę na zaniechanie tego niedobrego zwyczaju.

— **Zabawa kolejarzy.** W ubiegłej niedzielę w świetlicy K. P. W. odbyła się zabawa taneczna urządzona przez urzędników kolejowych. Do tańca przystąpiła orkiestra p. F. Goszki.

— **Bufet na dworcu** objął p. Niedzielski z Gł. Dworca.

— **Jarmark na bydło i konie.** Wczoraj w mieście naszym odbył się jarmark na bydło i konie. Spędzono: 569 koni, 8 zrebaków, 511 krów i 3 cielaki.

Za konie płacono od 80,— do 500,— zł. — za krowy od 115,— do 240,— zł. Przeważnie kupowano krowy wysokocielne. Transakcyj dokonano b. mało.

— **Kradzież kur.** Na szkodę p. Guttmanna na wybudowaniu pod Wałycezyk skradziono 26 kur. Złodzieje weszli do kurnika wybijając mur.

### INFORMACJE.

— **Kto może ubiegać się o posadę sekretarza gminnego?** Ostatni „Orędownik Powiatowy“ podaje co następuje:

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 25. III. 33 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego będą na terenie powiatu wąbrzeskiego utworzone gminy zbiorowe. W gminach tych potrzebni będą sekretarze gminni w liczbie około 10.

Osoby z powiatu posiadające przepisane kwalifikacje mogą zgłosić się na kandydatów sekretarzy gminnych w Wydziale Powiatowym, składając odpowiednie wnioski najpóźniej do 15. IX. 1933 r.

Na stanowisko sekretarza gminnego mogą być powołane osoby, które:

a) posiadają wykształcenie w zakresie gimnazjum lub szkoły zawodowej, typu gimnazjalnego w myśl art. 21 i 29 ustawy z dnia 11. III. 1933 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 389) albo mają wykształcenie podług zasad, obowiązujących przed wejściem w życie powyższej ustawy w zakresie sześciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej bądź równorzędne wykształcenie zawodowe.

b) 5-letnią praktykę w gminie, oraz

c) które złożyły egzamin z zakresu wymagań fachowych i umiejętności praktycznych (§ 4).

Przy wykształceniu uprawniającem do odbywania studjów wyższych lub wyższem, praktyka wynosi 2 lata.

Natomiast w okresie przejściowym t. j. do końca roku 1935, od kandydatów na se-

## Nie chować pieniędzy w domu

Poniższa historia — smutna, ale prawdziwa: —

Do mieszkania niejakiego STEINBERGA w OTYNJI pow. Stanisławów włamali się złodzieje i SKRADLI marki niemieckie i korony czeskie oraz złote polskie na ogólną wartość SZESNĄSCIE TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Choć policja złodzieji przychwyciła, PIENIĘDZY PRZY NICH NIE ZNALAZŁA. Złodzieje zdolali je przetrwać.

Okradziony Steinberg, reemigrant z Niemiec, nie może odzłować pieniędzy.

Pomimo, że znajomi i krewni DORADZALI MU ABY PIENIĄDZE ZŁOŻYŁ DO BANKU NIE UCZYNIŁ TEGO, lecz chował pieniądze te u siebie w domu, uważając miesz-

kanie jego za najodpowiedniejsze lokum dla swoich oszczędności.

Omylił się jednak i obecnie stratę gorzko oplakuje a równocześnie PRYZNAJE, że GDYBY PIENIĄDZE ZŁOŻYŁ W BANKU NIE STRACIŁBY ICH, — przeciwnie miałby poważny ZYSK W PROCENTACH.

Wypadek ten podajemy ku przestroze innym, zwłaszcza tym, którzy pieniądze chowają w domu w rozmaitych skrytkach zamiast zanieść do KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU WĄBRZESKIEGO, BĘDĄCEJ NAJPOWAŻNIEJSZĄ INSTYTUCJĄ BANKOWĄ NA NASZYM TERENIE. —

—o—

ekretarzy gminnych w województwie pomorskim będzie wymagane:

a) wykształcenie conajmniej w zakresie 7-mio klasowej szkoły powszechnej lub równorzędne średnie względnie zawodowe, 5-letnia praca referendarska lub rachunkowa w zarządzie gminnym lub miejskim w wydziale powiatowym lub czteromiesięcznej praktyki w gminie zbiorowej i złożenie egzaminu praktycznego w Urzędzie Wojewódzkim;

b) 6 klas gimnazjalnych lub szkoły zawodowej, ukończenie kursu dla sekretarzy gminnych, odbycie kilkumiesięcznej specjalnej praktyki w gminie zbiorowej na obszarze województw centralnych i złożenie egzaminu praktycznego w Urzędzie Wojewódzkim.

— **Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych** będzie urzędowała w Toruniu w dniach 1. 9 i 25 września br. Właściciele pojazdów, które mają być zarejestrowane winni złożyć w Urzędzie Wojewódzkim Wydział Komunikacyjno-Budowlany podanie o zarejestrowanie conajmniej 8 dni przed terminem, również kandydaci na kierowców winni przed terminem złożyć podanie o dopuszczenie do egzaminu.

Jednocześnie zwraca się uwagę, że rejestracji właściciele pojazdów mechanicznych winni uiścić pierwszą opłatę na rzecz Państw. Fund. Drogi, a to od pojazdów mechanicznych prywatnych do końca rozpoczętego kwartału, a od pojazdów publicznych do końca rozpoczętego miesiąca, przyczem okres krótszy niż miesiąc liczy się za pełny miesiąc.

Zarazem nadmieniamy, że właściciele pojazdów wycofanych po dniu 1 kwietnia 1933 r. a obecnie przedstawiających do rejestracji, winni uiścić dowód stwierdzający, że opłatę na rzecz Państw. Fund. Drogi, od 1 kwietnia 1933 r. do końca miesiąca w którym pojazd wycofano z ruchu jest zapłaconą. Dowód winien być potwierdzony przez właściwą władzę wymiarową.

— **Władze skarbowe — inkasentem właścicieli domów.** „Gazeta Handlowa“ zamieściła niepotwierdzoną dotychczas wiadomość, jakoby władze skarbowe miały przejąć egzekucje komornego w swoje ręce. Jako przyczyną tego ma być obawa o wpływy podatkowe z nieruchomości, wobec wielkich zaległości lokatorów za czynsz dzierżawny.

Wiadomość ta wywołała niewątpliwie poruszenie i gorące sprzeciw ze strony lokatorów, natomiast właściciele domów, którzy niejednokrotnie nie mogą zdobyć gotówki z nieruchomości nietylko na życie ale i na podatki, przyjmują ją z pewną ulgą.

— **Na rewizję musi być zezwolenie sądu.** Niejednokrotnie zdarza się, że organa policji wbrew postanowieniom art. 150 kod. proc. karnej przeprowadzają rewizje bez uprzedniego polecenia sędziego. Ponieważ fakty przeprowadzania rewizji bez zezwoleń sądu zdarzają się często, zwłaszcza na prowincji, komendant główny P. P. w Warszawie wydał rozkaz, w którym zwraca uwagę podwładnym na odpowiedzialność dyscyplinarną, a nawet karną, jaką może spowodować niestosowanie się do odpowiednich postanowień kodeksu. —

## Z powiatu

— **Lopatki.** (Zabawa). Placówka Powstańców i Wojaków O. K. VIII. urzędują w niedzielę 10 bm. zabawę taneczną w sali p. Szulczewskiego.

— **Sosnówka.** (Kradzież krów). Onegdaj skradziono na szkodę p. Goebła w Sosnowce 2 krowy. Policja wdrożyła dochodzenia i krowy odebrano złodziejowi w Chelmży.

— **Królewska Nowawieś.** (Pobicie). Onegdaj wieczorem bracia Franciszek i Leon Kolańczyscy napadli na Reinholda Janke z Król. Nowejwsi i pobili go dotkliwie. Sprawa ta znajdzie swój epilog w sądzie.

— **Królewska Nowawieś.** (Obchód 10-lecia Tow. Śpiewu Harmonja). Ubiegłej niedzieli 3 bm. obchodzono Tow. Śpiewu „Harmonja“ uroczystość 10-lecia swego istnienia. Na uroczystość przybyli bratnie chóry z Wąbrzeźna, Golubia i Lisewa.

O godzinie 10-tej wyruszone do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił miejscowy ks. proboszcz Bączkowski. Mimo ulewnego deszczu kościół był szczerze wypełniony. Po nabożeństwie udano się do sali p. Grzeszewskiej, gdzie odbyła się akademja. O godzinie 5-ciej w ogrodzie urządzono koncert a wieczorem w sali zabawę taneczną. — Niestety piękna uroczystość zakłócona została przez kilku wyrostków z Uciąży, którzy będąc w stanie pijanym rozpoczęli wielką awanturę na sali.

Osobnicy ci zdemolowali salę oraz mieszkanie p. Grzeszewskiej. Kiedy awanturnicy weszli do składu, p. Marchlewicz z Uciąży, widząc, że niema innej rady, — musiał chwycić za broń i strzelił do jednego z nich niejakiego G. z Uciąży, raniąc go w bok. Dopiero ten występ p. M. zakończył całą awanturę. Rannym zaopekował się przybyły lekarz z Wąbrzeźna.

Niema zabawy w Królewskiej Nowejwsi, któraby nie skończyła się awanturami pijanych wyrostków, którzy uchodzą w oczach okolicznego społeczeństwa za bandytów.

Takich wyrzutków społeczeństwa powinna spotkać zasłużona kara.

— **W. Radowska.** (Dożynki). W niedzielę dnia 5 bm. odbyły się doroczne dożynki tułtejszego żeńskiego S. M. P. Z powodu złej pogody obrzęd odbył się nie w lasku tylko na sali p. Neumana.

Młodzież S. M. P., przebrana za żniwiarzy i żniwiarki, odśpiewała tradycyjne „Plon niesiemy, plon...“ a prezeska Celka Krajewska wręczyła Patronowi ks. Łęgowskiemu śliczny wieniec, uwity z kłosów i kwiatów. Ks. Patron podziękował za wieniec i w przemówieniu swym przypomniał, że obrzęd dożynek sięga czasów przedhistorycznych. — Po żniwach Polanie składali plon dziękczynny Bogu a następnie panu swemu i wodzowi. Obrzęd przetrwał tysiąclecia i dziś my Polacy obchodzimy zawsze jeszcze wśród śpiewów i piasów obrzęd dożynek. Jak ojcowie tak i my sercem związaliśmy się z ziemią polską i tej ziemi bronić jesteśmy gotowi do ostatniej kropli krwi.

Po przemówieniu odśpiewano Rotę: „Nie rzucim ziemi!“ Następnie młodzież wystawiła dwie komedijki „Fatalna szafa“ i „Brzytwa swatem“. Gra pod kierownictwem p. organisty Pawłowskiego była dobra, to też widownia od początku do końca zanosila się od śmiechu. Rolnik strapiiony na chwilę zapomniał o „złych czasach“ i wśród beztroskiej młodzieży przeżył miły wieczór.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa, przeplatana tańcami i grami, która w wzorowym porządku przeciągnęła się do późnej nocy. —

### OBWIESZCZENIE

DOTYCZĄCE REJESTRACJI OŚMNASTOLETNIACH ROCZNIKA 1915.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 8 marca 1928 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 25 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dz. U. R. P. Nr. 46/28) Zarząd Miejski miasta Wąbrzeźna wzywa wszystkich mężczyzn urodzonych w



roku 1915, a na terenie miasta Wąbrzeźna stale lub przejściowo zamieszkałych aby w ciągu miesiąca września 1935 r. zgłosili się w Zarządzie Miejskim (Ratusz pokój nr. 4) w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia w godzinach urzędowych od 10 do 12-tej przed poł. celem zapisania ich do rejestru ośmnastoletnich.

Przy zgłoszeniu obowiązkowo należy przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, oraz dowody stwierdzające zawód. Ośmnastoletni urodzeni w mieście Wąbrzeźnie metryki urodzenia przedłożyć nie potrzebują.

Winni niedopełnienia wyżej wspomnianego obowiązku bez usprawiedliwionych przyczyn wzgl. zgłaszający się po terminie ustalonym ustawą lub wcale zgłoszenia nie dokonający, pociągnięci będą na podstawie art. 97 do ukarania grzywną do 600,— złotych lub aresztem do 6 tygodni wzgl. obu temi karami łącznie.

Wąbrzeźno, dnia 28 sierpnia 1935 r.

#### ZARZĄD MIEJSKI

(—) SCHWARZ, burmistrz

#### Ruch Towarzystw

— **Baczność Sokoli!** W czwartek dnia 7 września br. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się miesięczne zebranie, w lokalu drh. Klimka. — Przybycie wszystkich członków konieczne, szczególnie prosi się o przybycie członków zarządu, z powodu ważnych spraw. „Czołem!” Zarząd.

— **Walne Zebranie „Kola Seniorów Legionu Młodych”** w Wąbrzeźnie odbędzie się w sobotę 9 września o godz. 19 min. 30 w budynku b. szkoły wydziałowej przy ulicy Król. Jadwigi.

Na porządku dziennym: 1) Zagajenie, 2) sprawozdanie, 3) wybory uzupełniające do zarządu, 4) Wolne wnioski.

W razie niedostatecznej liczby członków zebranie odbędzie się o godz. 20-tej bez względu na ilość obecnych.

Członkowie zalegający ze składkami be-

da je mogli wyrównać. — Gości uprzejmie zaprasza się.

Prezes Zarządu:

(—) W. Matuszkiewicz

— **Związek Podoficerów Rezerwy Koła Wąbrzeźno.** W piątek 8 bm. o godzinie 20-tej w sali hotelu pod „Orlem” odbędzie się zebranie Kola. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— **Walne Zebranie Członków Towarzystwa Opieki nad Bursą** odbędzie się w sobotę, dnia 9 września 1935 w auli gimnazjalnej o godz. 18. Porządek dzienny: Sprawa statutu Tow. Op. n. B. Sprawozdanie Zarządu. Wybór nowego Zarządu.

W razie małej liczby Członków odbędzie się następne Walne Zebranie o godzinie 18,30 bez względu na liczbę Członków. Wstęp za zaproszeniami imiennymi. Zarząd.

— **Zarząd Towarzystwa istniejącego w Wąbrzeźnie** jeszcze z czasów przedwojennych pod nazwą „Schulverein zu Briesen Westpr.” na podstawie § 11 swojego statutu zawiadamia niniejszym członków, że w dniu 18 września br. o godz. 19 minut 30 w sali p. Klimka w Wąbrzeźnie odbędzie się Walne zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i sprawozdanie przewodniczącego,
2. Sprawa zmiany statutu,
3. Wybór nowego Zarządu,
4. Sprawa budżetu na następny rok gospodarczy,
5. Wolne wnioski.

Stojąc na gruncie formalnym, zastrzega się, że prawo głosu na Walnem Zebraniu będą mieli tylko faktyczni członkowie t. j. tacy, którzy najpóźniej na 6 dni przed dniem Walnego Zebrania zgłoszą chęć przystąpienia do Towarzystwa, wpłacą składkę 5 zł. za rok 1935 i zostaną przez Zarząd przyjęci — lub tacy, którzy w powyższym terminie swoje dotychczasowe prawa członkowskie udowodnią. —

Zastrzega się również, że w razie braku dostatecznej liczby członków o wyznaczonej godzinie, zebranie ponowne z tym samym

porządkiem dziennym odbędzie się tego samego dnia i w tym samym lokalu o półgodziny później t. j. punktualnie o godzinie 20 bez względu na ilość członków obecnych.

Przewodniczący Zarządu:

(—) W. Matuszkiewicz

— **P. W. K. D. O. K.** zawiadamia swe Członkinie, że Walne Zebranie Kola miejscowego odbędzie się dnia 7 września 1935 r. w świetlicy w byłej Szkole Wydziałowej o godzinie 17 (5 po poł.). Porządek zebrania:

- 1) Zagajenie, 2. Odczytanie sprawozdań: a) Przewodniczącej, b) Sekretarki, c) Skarbniczki, d) Kierowniczek poszczególnych sekcji, 3) Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi przez Komisję Rewizyjną, 4) Wybór nowego Zarządu, 5) Program pracy na przyszłość, 6) Wolne głosy i wnioski, 8) Zakończenie.

W razie nieprzybycia liczby Członkiń przepisanej statutem, następne Walne Zebranie odbędzie się o pół godziny później bez względu na ilość obecnych.

Zarząd.

— **Kółko Rolnicze w Wąbrzeźnie.** W poniedziałek dnia 11 września br. o godz. 6-tej wieczorem w lokalu p. Klimka odbędzie się nadzwyczajne zebranie Kółka Rolniczego — Wąbrzeźno, na które zaprasza się ogół rolników. —

Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy dotyczące każdego rolnika, na które zaprasza

Zarząd.

#### NOTOWANIA ZIEMIOPŁODÓW

W POZNANIU

z dnia 5. IX. 1935 r.

Zyto	15,50—15,75
Jęczmień	14,00—14,50
Jęczmień zwyczajny przem.	13,00—14,00
Owies pastewny	12,25—12,50
Mąka żytnia 65 proc.	21,25—21,50
Mąka pszenna 65 proc.	—

#### URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 5 września 1935 r.

Warunki: handel hurtowy, parytet Bydgoszcz-ladunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Zyto orjent.	15,25—15,75
Pszenna 15 ton transak.	—20,50
Pszenna orjent.	19,00—20,00
Jęczmień browar. orjent.	15,00—16,00
Jęczmień przem. orjent.	15,75—14,00
Owies orjent.	12,00—12,25
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka trans.	—22,00
Mąka żytnia 65 proc. orjent.	21,00—21,50
Mąka pszenna 65% wł. worka orj.	35,00—35,00
Otręby żytnie orjent.	7,50—8,50
Otręby pszenne orjent.	9,00—9,50
Otręby pszenne grube orjen.	9,25—9,75
Rzepak orjent.	51,00—55,00
Rzepak zimowy orjent.	55,00—55,00
Peluszka orjent.	12,00—15,—
Groch Victoria orjent.	20,00—22,00
Groch Folgera orjent.	22,50—24,50
Ziemniaki jadalne orjent.	2,25—2,50
Mak niebieski orjent.	55,00—55,00
Gorzycza orjent.	37,00—39,00
Siemię lniane orjent.	35,00—37,00

Ogólne usposobienie: spokojne.

## Zapisz się do LOPP.

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne  
Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno,  
Mickiewicza 1.

Dziś o godzinie 21 zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po krótkiej i ciężkiej chorobie nasza najdroższa żona, matka i córka śp.

## Erna Marja Dopichajowa

w 27 roku życia

Duszę Kochanej Zmarłej polecamy modlitwom znajomych i przyjaciół.

**Mąż, córka Rodzice**

**Niedźwiedź, dnia 5 września 1933 r.**

W piątek 8 września o godz. 19 będzie eksportacja do tutejszego kościoła a w sobotę o godz. 9 żałobne nabożeństwo.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 8 września br. o godz. 10 przed poł. sprzedawcą będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę na składnicy przy ul. Ogrodowej (podwórce p. Tobolskiego):

bufet czarny, stół, 6 krzeseł, 1 kredens i zegar stojący.

Oraz przy ul. Strzeleckiej nr. 5:

stodółę wielkości 9x18, około 7 kub. m. desek olszowych i około 6 kub. m. desek sosnowych.

Główczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 8 września 1935 r. o godz. 3 po poł. sprzedawcą będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę na składnicy przy ul. Ogrodowej (Podwórce p. Tobolskiego):

rower męski

Główczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

#### Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią  
zaraz do wynajęcia

**A. Kamprowski**  
Chetmińska 14

Udzielam lekcji  
gry na skrzypcach.  
Witold Steinert.  
ul. Mar.-z. Piłsudskiego 2

#### Maszynistka

poszukuje posady za ma-  
łem wynagrodzeniem.  
Oferty do Głosu Wąbrz.

## Już jutro 7 września

rozpoczyna się ciągnięcie losów V. klasy Loterii Państwowej

## Jeden milion złotych

możesz łatwo zdobyć przez kupno losu w Kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego”.